

**(Il Messaggero - S.Carina) Jeśli z punktu widzenia przygotowania, atletycznego i taktycznego, Spalletti i jego sztab są gwarancją, - również dzięki przybyciu Marcello Iaii (z przeszłością w Manchesterze United i Palermo Gattuso), który dołączy do Normana - to pozostaje oczekiwanie kiedy Lucio będzie miał do dyspozycji pierwsze wzmocnienia.**

Na chwilę obecną Roma zablokowała dwójkę obrońców (mamy też decydujące godziny w sprawie Zabalety): Juan Jesus i Caceres. Brazylijczyk (1 mln za wypożyczenie i 8 mln euro za wykup z Interu) czeka na zielone światło od Sabatiniego. To samo tyczy się byłego gracza Juventusu, z pewnym podkreśleniem. Od kilku dni Caceres trenuje w centrach reprezentacji Urugwaju, razem z grupą pracowniczą selekcyjera Tabareza. Agent Fonseca próbował przerwać impas, który się wytworzył, przesyłając Sabatinemu wideo z treningów piłkarza, chcąc w ten sposób udowodnić, że głosy mówiące o tym, że będzie dostępny dopiero w październiku, są fałszywe. Dyrektor sportowy bierze jednak czas. Panuje przekonanie, że Caceres, niezależnie od obrazu klinicznego, jest jedynie alternatywą. Nie jest zatem przypadkowe, że otwiera się ponownie kierunek z Nacho.

Jak było łatwo przewidzieć, Ljajic, Iago Falque i Sanabria nie znaleźli się w "30" Lucio. Do Serba zbliża się Torino (z Celtą Vigo, która też jest blisko), które czeka na Iago Falque. Do oficjalnego ogłoszenia jest umowa między Romą i Betisem Sevilla w sprawie Sanabrii. Wkrótce przyjdzie czas na ustalenie jednej z czterech sprzedaży, które są bliskie powodzenia (ostatnią jest Zukanovic: Atalanta oferuje 3,5 mln euro). W Trigorii są gotowi wyłożyć za Diawarę 12 mln euro i Sadiqę, wykupionego kilka tygodni temu ze Spezii. Machin jest blisko Sassuolo, Gijon oczekuje Ponce.

Autor: abruzzo